

System zysku i praca najemna

System zysku i praca najemna - są one najważniejszą cechą, przez którą kapitaliści i inni posiadacze bogactw materialnych całej planety, są w stanie kontrolować całą produkcję, podział dóbr, co ułatwia kapitalizmowi wyzysk pracowników i redukuje ich do roli niewolników w dosłownym tego słowa znaczeniu.

Spowodowane jest to tym, że system kapitalistyczny, opierający się na własności prywatnej, powoduje posiadanie środków produkcji przez wąską grupę ludzkości, to znaczy, że są oni w stanie kierować i zmuszać tych ludzi do pracy poprzez "*terror gospodarczy*" i decydować o światowej produkcji i podziale dóbr.

Po to by produkcja ruszyła a kapitaliści mogli się bogacić, muszą oni zatrudnić pracowników. Zatrudniony pracownik, nie mając żadnego wpływu na produkcję, wynajmując się będąc zmuszonym przez sytuację gospodarczą spowodowaną działalnością kapitalistów swoją pracą wzbogaca kapitalistę.

W systemie zysku dochód zawsze będzie miał pierwszeństwo przed zapewnieniem podstawowych usług, (jak opieka zdrowotna, transport, poprawa warunków pracy) czy przed ochroną środowiska. Równocześnie stwarza on klimat "dorobkiewiczostwa", gdzie rywalizacja w robieniu pieniędzy bierze górę nad współpracą i ideałami wspólnoty. Wszystko sprowadza się i jest pomniejszone do jego wartości pieniężnej i ludzie oceniani są nie według tego co robią, ale ile mają majątku.

W systemie zysku produkcja dóbr jest również związana z zyskiem. Szukając korzyści, wszyscy konkurują, by zwiększyć ilość zainwestowanych pieniędzy. Decyzje o tym, co, gdzie i jak produkować i w jakiej ilości, są podejmowane nie w odpowiedzi na ludzkie potrzeby, ale w odpowiedzi na siły rynku.

Dla biznesmenów, zysk jest różnicą między ceną sprzedaży i kosztem produkcji. Siły rynkowe działają na obie. Przez konkurencję między różnymi firmami, zmuszają się one do zwiększenia sprzedaży i zmniejszenia jej kosztów. Obie wartości mają poważny wpływ na sposób w jaki żyjemy.

Następuje nierównomierny i niesprawiedliwy podział owoców pracy(zysków), osoby stojące wyżej w hierarchii, kierując się swoimi egoistycznymi pragnieniami, rozdzielają zyski z pracy robotników po między sobą, co jest bezpośrednią przyczyną bogacenia się pewnej, wąskiej grupy w społeczeństwach, poprzez ubożenie, czy bogacenie się w bardzo wolnym tempie

znacznej większości społeczeństwa a także wykluczeniu ze społeczeństwa jednostki które z jakiś względów nie uczestniczą w "wyścigu szczurów".

Zmniejszenie kosztów produkcji dla zwiększenia zysku ma również szkodliwe konsekwencje. Gdy firma ma do wyboru między dwoma materiałami lub dwiema metodami produkcji, jedna tańsza, a druga bezpieczniejsza i mniej niszcząca środowisko, wybierze ona pierwszą. W drugim przypadku koszt produkcji będzie wyższy i firma straci w rywalizacji z konkurencją. Zysk będzie mniejszy i ryzyko bankructwa zwiększy się. Zdrowie i usługi socjalne "siły roboczej" oraz efekt na ekologię zajmują drugie miejsce. Oto co znaczy zmniejszenie kosztów produkcji. Oto dlaczego cierpimy w pracy na przyspieszenie tempa czynności, stresy, monotoność, wypadki, choroby zawodowe, przemęczenie. Oto dlaczego jesteśmy zmuszeni pracować długie godziny, na zmiany, nocą. Oto dlaczego jedzenie, woda do picia i powietrze, które wdychamy jest zatrute. Oto dlaczego nieodnawialne zasoby ziemi i źródła energii są rabunkowo eksploatowane. Oto dlaczego naturalna równowaga jest naruszona i środowisko zniszczone.

Jest to **nieefektywne rozwiązanie**, nie pozwala na rozsądne zarządzanie zasobami, bo rynek jest sterowany przez subiektywne zachcianki poszczególnych graczy, ale nie ma w tym żadnej długofalowej polityki. Nikt się nie przejmuje tym jak wybory poszczególnych osób działających na rynku wpłyną długoterminowo na sytuację. W przeciwieństwie do gospodarki komunistycznej(syndykalistyczno-kolektywistycznej) nie jest zarządzany oddolnie, co powoduje nie spełnianie bieżących potrzeb ludności lokalnej.